

CZERWIEC 2020



MONITOR KOREAŃSKI

„Monitor Koreański” omawia i komentuje najważniejsze wydarzenia związane z aktualną sytuacją polityczną, gospodarczą i społeczną w Korei Południowej, ze szczególnym naciskiem na działania Korei Południowej w regionie Europy Środkowej oraz relacje międzykoreańskie.

MGR JOANNA BECZKOWSKA

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersYTET ŁÓDZKI

MONITOR KOREAŃSKI

CZERWIEC 2020

WYSADZENIE BIURA ŁĄCZNIKOWEGO MOŻE PRZEKREŚLIĆ OSTATNIE DWA LATA WSPÓŁPRACY

Od początku czerwca można zaobserwować eskalację napięcia na Półwyspie Koreańskim. W odpowiedzi na obraźliwe ulotki, które zostały przesłane na terytorium Korei Północnej, Pjongjang wprowadził w życie groźby i wysadził biuro łącznikowe w Kaesong, co może przekreślić osiągnięcia ostatnich dwóch lat współpracy międzykoreańskiej.

I. WYDARZENIA SZCZEBLA CENTRALNEGO

10 czerwca: Prezydent Moon Jae-in uczestniczył w obchodach rocznicy demokratyzacji Korei Południowej. 10. czerwca jest symboliczną datą rozpoczęcia protestów, które w 1987 roku doprowadziły do upadku rządu Chun Doo-hwana i wolnych wyborów. Podczas przemówienia prezydent Moon Jae-in odniósł się do sukcesów południowokoreańskiej demokracji, w tym opanowania epidemii COVID-19. Południowokoreański przywódca wielokrotnie podkreślał, że demokracja i obywatelska postawa stanowiły istotny filar strategii, która pomogła opanować liczbę zakażeń koronawirusem.

10 czerwca: obowiązek rejestracji wizyt w centrach rozrywkowych i restauracjach zaczął obowiązywać w Korei Południowej. Od 10 czerwca każda osoba odwiedzająca restauracje, bary czy centra rozrywkowe zobowiązana jest do zeskanowania QR kodu. Dzięki gromadzonym w ten sposób danym ma być ułatwione poszukiwanie osób, które znajdowały się w miejscach wykrycia COVID-19. Decyzja władz o wprowadzeniu takiego obowiązku związana jest z drugą falą koronawirusa. Nowymi ogniskami zakażeń, obok kościołów, są właśnie kluby czy centra rozrywkowe.

23 czerwca: Korea Południowa przyspiesza cyfryzację usług państwowych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Bezpieczeństwa ogłosiło przyspieszenie prac nad cyfryzacją usług publicznych w odpowiedzi na „społeczne zmiany, które spowodowała pandemia COVID-19”. Do 2022 roku wiele usług, które wymagały wizyty w urzędzie ulegnie cyfryzacji. Należą do nich m.in.: cyfrowe prawa jazdy. Rząd pracuje także

nad mobilnym systemem identyfikacji, który zastąpiłby tradycyjne dowody tożsamości, jednak konkretna data wprowadzenia tego systemu nie została jeszcze ustalona. Wśród planów ministerstwa jest także stworzenie jednego rządowego portalu, za pomocą którego obywatele będą mogli zarządzać informacjami osobistymi, co ma ułatwić kontakty z różnymi rządowymi agencjami. Istotnym elementem cyfryzacji ma być także budowa infrastruktury umożliwiającej zdalną naukę.

23 czerwca: Gabinet Prezydenta przyjął trzy poprawki związane z konwencjami Międzynarodowej Organizacji Pracy. Podczas posiedzenia, któremu przewodniczył prezydent Moon Jae-in przyjęto trzy poprawki do ustawy o prawie pracy, które mają umożliwić ratyfikację trzech konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy. Prezydent poparł poprawki dotyczące związków zawodowych pomimo sprzeciwu środowisk biznesowych. Aby prawo weszło życie musi zostać jeszcze przyjęte przez Zgromadzenie Narodowe. W ubiegłym roku Międzynarodowa Organizacja Pracy potępiła Seul za brak ratyfikacji ośmiu konwencji. W odpowiedzi Prezydent Moon Jae-in już wtedy podjął próbę wprowadzenia poprawek, zostały one jednak odrzucone przez Zgromadzenie Narodowe. Obecnie Partia Demokratyczna posiada większość umożliwiającą przyjęcie ustaw. Należy spodziewać się jednak bojkotu Zjednoczonej Partii Przyszłości. Obradowanie nad poprawkami może zostać przesunięte przez Zgromadzenie Narodowe także z powodu kryzysu gospodarczego związanego z COVID-19.

29 czerwca: rządząca partia zmonopolizowała stałe komitety w Zgromadzeniu Narodowym. W trakcie parlamentarnej sesji plenarnej pod przewodnictwem Partii Demokratycznej wybrano przewodniczących siedemnastu z osiemnastu stałych komitetów. Początkowo opozycyjna Zjednoczona Partia Przyszłości blokowała proces wyborczy, co doprowadziło do trwającego ponad miesiąc zawieszenia posiedzeń Zgromadzenia Narodowego. Ostatecznie partia rządząca postanowiła przeprowadzić jednostronne głosowanie, bez uwzględnienia mniejszych partii, na co pozwoliła jej przewaga miejsc parlamentarnych, zdobyta w kwietniowych wyborach. W jego wyniku wybrano przewodniczących takich organów jak Specjalna Komisja ds. Budżetu czy Komisja Polityki Narodowej. Jedynie objęcie funkcji przewodniczącego Komitetu ds. Wywiadu wymaga zatwierdzenia przez wszystkie ugrupowania opozycyjne. Jednak bojkotująca wybory największa partia opozycyjna odmówiła wystawienia kandydata na to stanowisko. Po raz pierwszy od 1988 roku partia rządząca zmonopolizowała przewodnictwo stałym komitetom. Dotychczas funkcje te były rozdzielane między dwie największe partie, dzięki czemu unikano monopolizacji przez ugrupowanie posiadające większość parlamentarną.

29 czerwca: Seul zapowiedział nowy program Oficjalnej Pomocy Rozwojowej związany z pandemią COVID-19. Ministerstwo Spraw

Zagranicznych ogłosiło, że do końca tego roku zamierza uruchomić program pomocy skierowany do takich państw jak Indonezja, Uzbekistan, Wietnam, Kambodża, Etiopia czy Kolumbia. Całość programu, który ma na celu wsparcie zaplecza medycznego w walce z COVID-19 ma kosztować prawie trzydzieści milionów USD. Według rządu państwa, które staną się beneficjentami programu zostały wybrane również ze względu na wzmocnienie relacji dwustronnych. MSZ nie wyklucza rozszerzenia programu. Przy jego realizacji mają współpracować Ministerstwa Zdrowia i Spraw Zagranicznych oraz inne instytucje, takie jak Międzynarodowa Koreańska Agencja Współpracy oraz Fundacja na rzecz Międzynarodowej Służby Zdrowia. W ostatnich miesiącach można zaobserwować rozwój nowej południowokoreańskiej dyplomacji typu *soft power* związanej z przeciwdziałaniem COVID-19.

29 czerwca: Korea Południowa potępiła Japonię w związku z dyskusją na temat udziału w rozszerzonym szczycie G7. W odpowiedzi na propozycję Donalda Trumpa, aby zaprosić liderów Korei Południowej, Australii, Indii i Rosji na szczyt G7, Japonia miała wyrazić sprzeciw. Według japońskich mediów, Tokio wystosowało oficjalne oświadczenie, w którym odmówiono poparcia dla zaproszenia Korei Południowej z powodu różnic w podejściu do kwestii związanych z Chinami i Koreą Północną. Błękitny Dom potępił sprzeciw Japonii, nazywając działanie Tokio „typowym bezwstydnym zachowaniem”. Ponadto Japonia została oskarżona o działanie na szkodę sąsiedniego państwa. Według Błękitnego Domu w trakcie rozmowy telefonicznej między prezydentami Donaldem Trumpem i Moon Jae-inem z dnia 1 czerwca, amerykański przywódca określił ugrupowanie G7 jako „przestarzałe” i wskazał na potrzebę rozszerzenia inicjatywy o nowe państwa. Prezydent Moon Jae-in wstępnie przyjął zaproszenie.

II. KOREA POŁUDNIOWA I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

1 czerwca: projekt „Polimery Police” powstanie z udziałem koreańskich inwestorów. W Policach odbyła się ceremonia podpisania umów potwierdzających pełne finansowanie projektu „Polimery Police”. Wśród koreańskich inwestorów znalazły się takie spółki jak Hyundai Engineering Co. oraz Korea Overseas Infrastructure & Urban Development Corporation (KIND). Po stronie polskiej głównym inwestorem jest Grupa Azoty. Prace nad umowami określającymi wkład finansowy wszystkich inwestorów trwały wiele miesięcy. Na początku tego roku

rozpoczęła się już budowa zakładu, za którą odpowiada Hyundai, będący zarówno investorem, jak i wykonawcą. Projekt ma na celu uczynienie z Polski eksportera polipropylenu, który jest tworzywem wykorzystywanym w większości gałęzi gospodarki.

3 czerwca: Korea Południowa została wskazana jako potencjalny partner inwestycyjny Centralnego Portu Komunikacyjnego. Spółka CKP poinformowała, że rozpoczęły się rozmowy z dwoma potencjalnymi lotniskami partnerskimi: południowokoreańskim Incheon-Seul i japońskim Narita-Tokio. Jedno z tych lotnisk ma zostać wybrane jako doradca strategiczny i partner inwestycji. Według prezesa spółki, Mikołaja Wilda, partner ma zostać wybrany do końca tego roku. Jego głównym zadaniem będzie dostarczenie operacyjnej i komercyjnej wiedzy w zakresie efektywnego zarządzania wielkim portem lotniczym. Centralny Port Komunikacyjny ma zostać otwarty w 2027 roku.

3 czerwca: współpraca w sektorze nuklearnym została omówiona przez Czechy i Koreę Południową. Delegacja Koreańskiego Instytutu Badawczego Energii Atomowej (KAERI) przedstawiła w ambasadzie Czech w Seulu możliwości dwustronnej współpracy. W prezentacji uczestniczyli ambasador Gustav Slamečka oraz doradca ds. gospodarczych Pavel Kalina. Instytut KAERI odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu energetyki jądrowej w Korei Południowej, a także aktywnie rozwija współpracę międzynarodową, również w zakresie badań. KAERI opracował niedawno nowy mały reaktor jądrowy SMART, który okazał się sukcesem w branży. Wskazując na możliwości współpracy południowokoreański instytut skupił się wokół potencjalnego partnerstwa z czeskimi instytucjami badawczymi. Instytut KAERI wyszedł również z propozycją współpracy w zakresie wdrażania małych reaktorów modułowych SMART w czeskich sieciach energetycznych. Padła także propozycja organizacji regularnych warsztatów między obydwojoma krajami. Warto przypomnieć, że jesienią tego roku ambasada Czech planuje zaprezentować potencjał czeskich centrów badań i innowacji w dziedzinie energii w Seulu.

8 czerwca: współpraca dwustronna została omówiona przez ministrów spraw zagranicznych Węgier i Korei Południowej. Ministrowie Kang Kyung-wha i Peter Szijjarto omówili możliwości współpracy gospodarczej z zachowaniem niektórych restrykcji związanych z pandemią COVID-19. Strona południowokoreańska wyraziła zadowolenie z podjętej przez Budapeszt w ubiegłym miesiącu decyzji o zezwoleniu wjazdu biznesmenom i inwestorom. W odpowiedzi węgierski minister podkreślił znaczenie południowokoreańskich inwestycji, które w ostatnim czasie uczyniły z Korei Południowej największego zagranicznego inwestora. Obie strony zgodziły się co do potrzeby jak najszybszej normalizacji relacji gospodarczych, gdy tylko pozwoli na to sytuacja związana z pandemią. Minister Kang Kyung-wha podziękowała także

władzom Budapesztu za uhonorowanie odznaczeniem południowokoreańskich nurków biorących udział w akcji ratowniczej po zatonięciu promu wycieczkowego na Dunaju w zeszłym roku.

22 czerwca: w Serbii rozpoczęła się budowa zakładu firmy Kyungshin Cable. Południowokoreański inwestor rozpoczął budowę zakładu o wartości 20 milionów euro. Zakład będzie produkować komponenty do baterii do samochodów elektrycznych. W ceremonii otwarcia budowy uczestniczył prezydent Serbii Aleksandar Vučić, przedstawiciele władz lokalnych gminy Smederevska Palanka, gdzie zlokalizowana jest inwestycja, a także ambasador Korei Południowej Choe Hyong-chan. Firma Kyungshin Cable posiada już swoją fabrykę w Polsce, w Kobierzycach. Spółka ta ściśle współpracuje z LG Chem, która w Polsce zlokalizowała jedną z największych w Europie baterii do samochodów elektrycznych.

30 czerwca: Korea Południowa znalazła się na liście państw niskiego ryzyka zakażenia COVID-19 według czeskiego rządu. Rząd Czech stworzył listę państw „niskiego ryzyka”, znosząc restrykcje dotyczące podróży do i z tych państw. Przepisy wchodzą w życie pierwszego lipca. Obywatele Czech powracający z Korei Południowej nie będą musieli odbywać obowiązkowej kwarantanny. Praga wyraziła nadzieję, że państwa znajdujące się na liście podejmą wkrótce takie same kroki względem Czech: obecnie Czesi udający się do Korei Południowej są zobowiązani do ubiegania się o wizę, co w przypadku pobytu do trzech miesięcy nie obowiązywało przed wybuchem pandemii.

III. RELACJE MIĘDZYKOREAŃSKIE

16 czerwca: KRLD wysadziła biuro łącznikowe w Kaesong. Po zawieszeniu kontaktów, KRLD zrealizowała groźby o zniszczeniu biura łącznikowego w Kaesong. Oświadczenie w tej sprawie wydała Kim Yo-jong, która zapowiedziała zniszczenie „bezużytecznego” kanału komunikacyjnego. Według północnokoreańskich mediów decyzja o zniszczeniu biura została podjęta przez siostrę przywódcy KRLD, co świadczy o wzmocnieniu jej pozycji. Do tej pory Kim Yo-jong pełniła funkcję wiceszefowej departamentu propagandy i agitacji, ale przy okazji kierowania odpowiedzią na południowokoreańskie prowokacje związane z ulotkami, siostra Kima Jong-una objęła stanowisko zastępczyni dyrektora Zjednoczonego Frontu, który odpowiada za relacje z Koreą Południową. Wysadzenie biura łącznikowego oznacza nie tylko zerwanie kontaktu, ale także stawia pod znakiem zapytania możliwość wznowienia działalności południowokoreańskich firm w obszarze przemysłowym Kaesong.

17 czerwca: prowincja Gyeonggi wprowadziła zakaz wkraczania na tereny przygraniczne. Aby zapobiec dystrybucji propagandowych ulotek w kierunku KRLD, władze prowincji Gyeonggi wprowadziły odpowiednie zakazy, których złamanie niesie prawne konsekwencje. Pięć gmin znajdujących się w pobliżu granicy z Koreą Północną zostało uznanych za „strefy niebezpieczeństwa”. Wkroczenie do tych stref w celu dystrybuowania ulotek, przygotowywanie ich czy posiadanie podlegać będzie karze grzywny ośmiu tysięcy USD zgodnie z Ustawą Ramową o Zarządzaniu Kryzysowym i Bezpieczeństwie. Podejmowane wcześniej próby wprowadzenia zakazu przesyłania ulotek i innych materiałów antypółnocnokoreańskich na szczeblu centralnym spotkało się z krytyką grup obywatelskich, uznających takie przepisy za niezgodne z konstytucją.

17 czerwca: Błękitny Dom wyraził niezadowolenie w związku z krytyką prezydenta Moon Jae-ina przez KRLD. Błękitny Dom stanowczo potępił werbalny atak na prezydenta Moon Jae-ina ze strony siostry przywódcy KRLD Kim Yo-jong. Biuro Prezydenta ostrzegło, że „nie będzie dłużej tolerować nieracjonalnych słów i czynów” ze strony KRLD. Celem krytyki Kim Yo-jong stała się przemowa prezydenta Moon Jae-ina z okazji rocznicy międzykoreańskiego szczytu z 2018 roku.

19 czerwca: Minister ds. Zjednoczenia podał się do dymisji. Prezydent Moon Jae-in przyjął dymisję ministra ds. zjednoczenia Kim Yeon-chula, który uznał, że jest personalnie odpowiedzialny za pogorszenie relacji międzykoreańskich. Kim Yeon-chul wyraził nadzieję, że jego dymisja „zatrzyma eskalację” napięcia na Półwyspie Koreańskim. Decyzja o dymisji wywołała spekulacje w południowokoreańskich mediach na temat możliwych zmian wśród doradców prezydenta od spraw bezpieczeństwa i dyplomacji. Wśród nich znajduje się szef Narodowego Biura Bezpieczeństwa Chung Eui-yong czy Narodowej Agencji Wywiadowczej Suh Hoon. Obaj są uznawani za politycznych „weteranów” i odgrywali ważne role w kontaktach z KRLD. Chung Eui-yong kierował konsultacjami ze Stanami Zjednoczonymi w kwestii denuklearyzacji, a Suh Hoon współpracował z kluczowymi północnokoreańskimi urzędnikami. Obaj stanowią symbol pojednawczej polityki Moon Jae-ina i ich zastąpienie mogłoby wskazywać na zmianę w kierunku twardszego stanowiska względem północnokoreańskich prowokacji.

22 czerwca: wysadzenie biura łącznikowego nie zostało uznane za naruszenie porozumienia wojskowego. Minister Obrony Jeong Kyeong-doo podczas posiedzenia stałego komitetu ds. obrony oświadczył, że kwestie związane z biurem łącznikowym nie wchodzą w zakres porozumienia wojskowego z 2018 roku. Według ministra porozumienie ma na celu zapobieganie bezpośrednim i przypadkowym starciom wojskowym, do których nie zalicza się zburzenie biura. W związku z tym dla Korei Południowej porozumienie nadal obowiązuje. Warto zauważyć, że na początku miesiąca siostra Kim Jong-una, Kim Yo-jong groziła

zerwaniem porozumienia w związku z obraźliwymi ulotkami, które trafiły do Korei Północnej. Minister Obrony oświadczył, że wojsko skupia się na obserwowaniu potencjalnych przygotowań do przeprowadzenia testów pocisków międzykontynentalnych, jednak nic nie wskazuje na taką aktywność.

24 czerwca: Seul przyjął z umiarkowanym zadowoleniem decyzję KRLD o zawieszeniu militarnych planów. W przeddzień rocznicy wybuchu wojny koreańskiej Centralna Komisja Wojskowa Partii Pracy Korei, której przewodniczył Kim Jong-un podjęła decyzję o wstrzymaniu „planów militarnych działań” wobec Korei Południowej. Seul wyraził oczekiwanie wznowienia „konstruktywnego dialogu”. Również opozycyjna Zjednoczona Partia Przyszłości pozytywnie przyjęła decyzję KRLD, zwracając jednak uwagę, że jest to jedynie „zawieszenie” gróźb o postrzeganiu Korei Południowej jako wroga, przez co należy być gotowym na dalsze prowokacje.

25 czerwca: prezydent Moon Jae-in wyraził potrzebę zawarcia pokoju podczas obchodów 70. rocznicy wybuchu wojny koreańskiej. Obchody 70. rocznicy wybuchu wojny domowej odbyły się w sytuacji powrotu napięcia w relacjach międzykoreańskiej, co przełożyło się na brak wspólnych uroczystości. Chociaż obchodom nie towarzyszył dialog, obie strony zgadzają się co do potrzeby zawarcia pokoju: prezydent Moon Jae-in podkreślił w przemówieniu, że dopóki wojna się nie zakończy, nie można jej uczciwie upamiętnić. Należy zwrócić uwagę na zmianę retoryki południowokoreańskiego prezydenta: w przemówieniu wielokrotnie podkreślał, że potencjalne zjednoczenie wymaga rozwiązania długofalowych problemów w relacjach dwustronnych. Oprócz oficjalnego zakończenia wojny koreańskiej, do priorytetów należy budowa wzajemnego zaufania oraz trwałego pokoju. Jednocześnie prezydent Moon Jae-in podkreślił, że Seul nie zamierza narzucać swojego systemu politycznego KRLD. W przemówieniu widoczne były także odniesienia do siły militarnej Seulu. Prezydent zapewnił, że Korea Południowa jest gotowa stanowczo odpowiedzieć na jakiegokolwiek prowokację, które zagrażają ludności, nie odnosząc się bezpośrednio do wysadzenia budynku biura łącznikowego. Ponadto Moon Jae-in zapewnił, że Korea Południowa jest gotowa sama bronić się po przekazaniu kontroli operacyjnej w czasie wojny przez Waszyngton.

26 czerwca: anty-północnokoreańskie organizacje stały się celem policyjnego śledztwa. W Seulu wydano nakaz przeszukania biur dwóch organizacji prowadzonych przez uciekinierów z Korei Północnej. Organizacje mają być odpowiedzialne za przesyłanie obraźliwych ulotek poprzez granicę. Seul uznał takie działania jako naruszające zawarte z Koreą Północną porozumienia o współpracy.

29 czerwca: Seul skrytykował książkę Johna Boltona o amerykańskiej dyplomacji względem KRLD. Seul uznał perspektywę zaprezentowaną w książce „The Room Where It Happened” byłego amerykańskiego doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego za „skrajnie prawicową”. Według Boltona polityka wobec Korei Północnej była prowadzona na pokaz i nie miała przynieść realnych rezultatów. Zarówno prezydent Moon Jae-in, jak i minister spraw zagranicznych Kang Kyung-wha potępili taką perspektywę, jako wprowadzającą Koreańczyków w błąd. Uznanie polityki denuklearyzacyjnej jako „pokaz” umniejszyłoby osiągnięcia rządu Moon Jae-ina, którego istotnym filarem jest dążenie do pojednania z KRLD.

KOMENTARZ

Dwa lata negocjacji prowadzących do stabilizacji między Pjongjangiem a Seulem zostały zaprzepaszczone wraz z wysadzeniem biura łącznikowego w Kaesong. W tym miesiącu przypadła 70. rocznica wybuchu wojny koreańskiej, która odbyła się w atmosferze wzrastającego napięcia na Półwyspie Koreańskim, oddalając nadzieję na podpisanie traktatu pokojowego. Warto zauważyć, że 50. rocznica wybuchu wojny odbywała się w zupełnie innej atmosferze: w 2000 roku odbył się historyczny szczyt międzykoreański, będący rezultatem „słonecznej polityki” prezydenta Kim Dae-junga. Od tamtego czasu relacje międzykoreańskie to sinusoida: po krótkotrwałych okresach pojednania następuje załamanie i wraca napięcie. Rozwiązanie problemu Półwyspu Koreańskiego wymaga wypracowania traktatu pokojowego, który oficjalnie zakończyłby najdłuższy zimnowojenny konflikt. Jednak nic nie wskazuje, że nastąpi to w najbliższym czasie.

Pojednanie jest istotnym elementem polityki prezydenta Moon Jae-ina od samego początku jego kadencji. Po burzliwym roku 2017, kiedy potyczki słowne między Donaldem Trumpem i Kim Jong-unem doprowadziły do eskalacji napięcia, nastąpił przełom: w kwietniu 2018 roku koreańscy przywódcy spotkali się w Panmundżom, deklarując współpracę na rzecz zapewnienia pokoju na Półwyspie Koreańskim. W przeciągu dwóch lat powróciła jednak atmosfera napięcia związana z brakiem realnych postępów w negocjacjach. Władze KRLD „zaufały” wrogowi i jego marionetce, Korei Południowej, co nie przyniosło jednak spodziewanych rezultatów, takich jak zniesienie lub chociażby złagodzenie międzynarodowych sankcji. Do tego doszła obecna sytuacja związana z pandemią COVID-19: w wyniku całkowitego zamknięcia granic, także z sojusznikami, gospodarka KRLD ucierpiała bardziej niż w wyniku międzynarodowych sankcji. Nagłe zniknięcie przewodniczącego Kim

Jong-una w kwietniu również pogorszyło sytuację, stwarzając atmosferę niepewności - kto mógłby go ewentualnie zastąpić. Wszystkie te czynniki złożyły się na obecną eskalację napięcia: oskarżenie Korei Południowej o niepodejmowanie działań przeciwko wysyłce obraźliwych i propagandowych ulotek przez grupy obywatelskie było jedynie pretekstem do zerwania kontaktu z Seulem. Spektakularne „zburzenie” biura łącznikowego również miało wymiar instrumentalny: KRLD zwróciła na siebie oczy całego świata. Jednocześnie zdjęcia satelitarne wskazują, że budynek nie został, zgodnie z zapowiedziami „zmieciony z powierzchni ziemi”, ale uszkodzeniom uległa jedynie jego szklana fasada.

Rodzi to pytanie, po co władzom KRLD wzrost napięcia na Półwyspie Koreańskim? Z powodu zbyt wielu czynników wpływających na obecną sytuację władz i całego państwa, nie ma na to pytanie pewnej odpowiedzi: pokaz niezadowolenia mógł być skierowany zarówno na zewnątrz, jak i do wewnątrz. Przede wszystkim na uwagę zasługuje wzrastająca pozycja siostry przewodniczącego Kim Jong-una. To Kim Yo-jong wyrosła na osobę zarządzającą relacjami z Koreą Południową. Nawet retoryka używana przez Kim Yo-jong, w której nietypowo dla północnokoreańskiego języka używa zaimków pierwszoosobowych w liczbie pojedynczej, zwraca uwagę na przywództwo w kierowaniu działaniami przeciwko Korei Południowej. Ponadto Kim Jong-un zmanifestował poparcie dla siostry. Innymi słowy, w KRLD można zaobserwować budowanie pozycji Kim Yo-jong i temu mogła służyć eskalacja napięcia. W takim przypadku należy zwracać uwagę na oświadczenia „prawej ręki” przewodniczącego: Kim Yo-jong ostrzegła, że biuro łącznikowe zostanie zniszczone. Co więcej, wydaje się, że wojsko, druga siła polityczna w państwie również postrzega obecną sytuację jako szansę na wzmocnienie pozycji. Do opuszczonych posterunków w strefie zdemilitaryzowanej zaczęli wracać północnokoreańscy żołnierze. Aby uniknąć przeistoczenia się eskalacji napięcia w konflikt na granicy, który mógłby mieć groźniejsze skutki niż wysadzenie biura na terytorium Korei Północnej, Kim Jong-un osobiście „zawiesił” wszelkie militarne plany.

Drugim celem eskalacji napięcia są Stany Zjednoczone. W ostatnich miesiącach Donald Trump nie wykazywał zainteresowania sytuacją na Półwyspie Koreańskim i KRLD poszukiwała sposobu zwrócenia uwagi Waszyngtonu. Jedynie Stany Zjednoczone mogą zapewnić Korei Północnej zniesienie lub złagodzenie sankcji, co w obecnej sytuacji gospodarczej spowodowanej pandemią stało się niezwykle pilne. Należy zauważyć, że obecna sytuacja wewnętrzna w Stanach Zjednoczonych, czyli pandemia i zbliżające się wybory nie działają na korzyść Korei Północnej. Do wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych KRLD będzie zapewne zwiększać presję, czego ofiarą staje się Korea Południowa. W tym kontekście nie dziwi oświadczenie ministra obrony

Jeong Kyeong-doo o potrzebie obserwowania północnokoreańskich działań w kierunku wznowienia testów rakiet dalekiego zasięgu.

Wywieranie presji na Koreę Południową ma natomiast na celu osłabienie sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi. Pjongjang liczy, że aby zapobiec kolejnym prowokacjom, Seul sam podejmie inicjatywę współpracy, bez czekania na poparcie Waszyngtonu. W tym kontekście zniszczenie budynku, który został postawiony przez Koreę Południową może mieć przeciwny skutek: wznowienie działalności obszaru przemysłowego Kaesong w najbliższej przyszłości jest mało prawdopodobne. Ponadto może wzrosnąć społeczny sprzeciw wobec wydawania państwowych pieniędzy na inwestycje w Korei Północnej, skoro mogą one ulec zniszczeniu.

Co w obecnej sytuacji może uczynić Seul? Przede wszystkim należy dołożyć wszelkich starań, aby nie dawać Pjongjangowi kolejnych pretekstów do działań eskalujących konflikt. W tym celu podjęto już stanowcze kroki na poziomie władz lokalnych, aby uniemożliwić grupom obywatelskim wysyłanie prowokacyjnych ulotek za pomocą balonów. Ponadto Korea Południowa musi dążyć do deeskalacji napięcia. Napięcie na Półwyspie Koreańskim może wbrew założeniom Pjongjangu doprowadzić do wzmocnienia sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi i rozwiązania obecnego sporu dotyczącego podziału kosztów stacjonowania amerykańskich wojsk w Korei Południowej.



OŚRODEK
SPRAW
AZJATYCKICH

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

